

Ks. Krzysztof Burczak
KUL

Falszerstwa norm prawnych w połowie IX wieku

Historia Kościoła w królestwie Franków w latach 600-768 dzieli się na trzy okresy:

- I. Następcy królów merowińskich stopniowo tracą kontrolę nad swoimi królestwami.
- II. Do władzy dochodzą majordomowie. Ten okres charakteryzował się gwałtownym rozpadem życia kościelnego. Biskupstwa i opactwa ulegały procesowi sekularyzacji. Nie zwoływano synodów. Karol Młot ogałacał opactwa i biskupstwa, aby opłacać walczących o utrwalenie chrześcijaństwa lub broń go przed najeźdźcami.
- III. Rządzą Karloman i Pepin Mały (715-768); prawdziwe odrodzenie dyscypliny; duch reformy¹.

Geneza

Na początku epoki merowińskiej (482-751) Kościół w Galii powoli przestawał być przedłużeniem chrześcijaństwa rzymskiego, a zaczął przekształcać się w Kościół lokalny bądź regionalny (Landeskirche). Charakteryzowało się to tym, że zarządcą stawał się król. W końcowym okresie Cesarstwa Rzymskiego Kościołami lokalnymi kierowali rezydujący w wielkich miastach biskupi. Kierowali oni zarówno sprawami duchowymi, jak i nadzorowali duchowieństwo oraz zarządzali finansami i dobrami materialnymi. W czasie, gdy słabła władza rzymska to biskupi byli źródłem autorytetu, zarządzali finansami, stawali się również

¹ M. D. Knowles, D. Obolensky, *Historia Kościoła*, t. II, tłum. R. Turzyński, Warszawa 1988, s. 29.

przywódcami społeczności. Taką też pozycję, z różnym natężeniem, utrzymywali w czasie rządów królów merowińskich. Biskupi wywodzący się z możnych rodzin Cesarstwa zarządzali miastami, wykonywali władzę sądowniczą, jak też zajmowali się sprawami administracji państwowej. Około 700 r. Kościół był właścicielem czwartej części wszystkich pól uprawnych². Duchowieństwo w tamtym czasie było dość dobrze wykształcone, lecz jednak mało uduchowione. Duchowni byli mianowani przez króla, co powodowało zależność. Arles było siedzibą stałego papieskiego wikariusza, który okazjonalnie pełnił funkcję legata. Osłabła pozycja metropolitów, zaprzestano zwoływania synodów prowincjonalnych.

W starożytnych miastach centrum życia religijnego był kościół biskupi przylegający do domu biskupiego, stąd w niemieckim języku *der Dom* (katedra). Wszystkie inne kościoły podlegały biskupowi, a duchowni pozostawali pod bezpośrednim zwierzchnictwem biskupa. Kościoły budowano również na grobach męczenników, kaplice na cmentarzach. Budowano je także na terenach wiejskich oddalonych od miast biskupich. Tam jednak powstawały głównie kościoły prywatne. Zaczął się proces powstawania systemu parafialnego. Kapłani utrzymywali się z ofiar składanych z racji sprawowania mszy świętych, z darów, jakie otrzymywali na Wielkanoc i z innych okazji³. Od połowy VIII w. wprowadzano stopniowo system składania dziesięcin. Duchowieństwo w kościołach prywatnych pochodziło raczej z niskich stanów społecznych i było wybierane przez właścicieli ziemskich. Do obowiązków duchownego należało sprawowanie mszy świętych i udzielanie chrztu. Raz w roku był on obowiązany stawić się na synodzie w kościele katedralnym w Wielkim Tygodniu, gdzie otrzymywał oleje święte.

Jednak powoli ten rzymski model funkcjonowania społeczeństwa, przy tym także Kościoła, zaczął zanikać. Po zajęciu rzymskiej Galii przez ludy germańskie i po okresie asymilacji zaczęła kształtować się nowa arystokracja rekrutująca się spośród wojowników i właścicieli ziemskich, a obok niej powstawała klasa poddanych. W walce o władzę pomiędzy możnymi biskupi opowiadali się za poszczególnymi frakcjami, w różnej formie płacili za nominacje biskupie i przywłaszczali sobie klasztory, aby wzmocnić swoją pozycję. Obniżył się poziom dyscypliny wśród kleru, zaczęli pojawiać się nawet biskupi bez święceń, dokonywała się sekularyzacja majątków kościelnych. Miało to miejsce głównie podczas rządów Karola Młota (719-741). Wówczas to zaczął kształtować się w Europie system feudalny. Feudałowie zaczęli nadawać swoim stronnikom, dowódcom i konnym wojownikom grunty kościelne i klasztorne, zakonnikom pozostawiając tylko minimum konieczne do egzystencji. W połowie VIII w. biskupi

² Tamże.

³ Tamże, s. 31.

przywłaszczali sobie opactwa, czemu świadectwo dał św. Bonifacy w 742 r., gdy pisał do papieża Zachariasza (741-752): „Nie ma już metropolitów i nieznane są synody, a kościoły są w posiadaniu ludzi świeckich”⁴.

W takiej sytuacji zaistniała potrzeba reformy Kościoła. Próby przeprowadzenia reformy nastąpiły w epoce Karolingów (751-911 we wschodniej części Galii i 987 w zachodniej). Przyczynił się do tego przybyły z Anglii św. Bonifacy. Pozyskał dla swojej idei przychyłność króla Karlomana i w latach 742, 744, 745, 747 zwołał synody, podczas których przywrócono urząd arcybiskupa, który przyjął metropolita. Postanowiono, że co roku mają być zwoływane synody diecezjalne. Także za życia Pepina Małego (715-768) odbyły się synody w Verneuil i Compiègne (755-757). Król ten postanowił, że biskupi mieli być najwyższymi zwierzchnikami w swoich diecezjach, wprowadził arcybiskupstwa i nakazał oddawanie ziemi w dzierżawę kościołom, przez co ograniczył świeckie prawo własności. Znaczniejsze reformy przeprowadził Karol Wielki (768-814). Celem jego było utworzenie chrześcijańskiego królestwa, w którym on sprawowałby najwyższą władzę zarówno państwową, jak i w sprawach kościelnych. Duchownych traktował jak swoich urzędników oraz jako doradców. Posługiwał się prawem kanonicznym, gdy to było konieczne dla realizacji jego celów. Papież musiał mieć do niego duże zaufanie, gdyż podarował mu w 774 r. zbiór prawa kanonicznego w wersji *Collectio Dionysiana*. Odtąd ten zbiór prawa kanonicznego będzie funkcjonował jako *Collectio Dionysio-Hadriana*.

Karol Wielki samodzielnie decydował w sprawach zarówno państwa, jak i Kościoła w Galii. Gdy to uznał za konieczne, zasięgał rady biskupów lub synodów. Nie różnicował spraw na państwowe i kościelne. Zarówno w jednych, jak i drugich decydował jako władca zatroskany o sprawy Boże. Urząd biskupa Rzymu uznawał za źródło doktryny i zasad moralnych a autorytet biskupa Rzymu za rozstrzygający w sprawach dyscyplinarnych. W tych ostatnich sprawach jego stanowisko nie było jednak jednoznaczne. Władca ten kontrolował w pełni sprawy Kościoła w swoim państwie, „zarządzał Kościołem w teorii i w praktyce”⁵. Czynił to na tyle skutecznie, że w czasie jego panowania nie było większych skandali czy nieporządków wśród duchownych i na linii duchowni-świeccy. To wszechstronne zarządzanie Kościołem dotyczyło również mianowania biskupów i obsadzania ich w określonych diecezjach. Należy przyznać, że po ich mianowaniu mieli oni pełną władzę w swoich diecezjach. Tym niemniej powodowało to zależność od władcy. W czasie jego rządów istnieli obok siebie metropolici, którym przyznawał biskupstwa Karol Wielki, oraz arcybiskupi, których mianował

⁴ Tamże, s. 32.

⁵ Tamże, s. 32.

papież. Cesarz traktował i jednych, i drugich jako urzędników, których zadaniem było utrzymywanie posłuszeństwa wśród biskupów. Nie traktował ich jako instytucji odwoławczej w sprawach spornych. Zależność mianowanych przez niego biskupów od cesarza skutkowała tym, że był on pewny ich posłuszeństwa i posługiwał się nimi na synodach jako „doradcami i rzecznikami w ustanawianiu praw dla Kościoła”⁶. Wówczas powstawały „kapitularze”, czyli zbiory dyspozycji prawnych. Te wydawane przez cesarza były to „capitularia mixta”, gdyż zawierały normy prawne dotyczące państwa i Kościoła⁷. Odegrały one ważną rolę w reformowaniu Kościoła na Zachodzie. Sięgano po nie przez dwa następne stulecia.

Karol Wielki w swojej władzy nad Kościołem nie pominął ważnego aspektu funkcjonowania Kościoła jako instytucji w wymiarach doczesnych, mianowicie dóbr materialnych. Kontrolował tę dziedzinę życia Kościoła w całej pełni. To on zarezerwował sobie ostateczne prawo rozporządzania majątkiem Kościoła w swoim państwie. Wprowadził dziesięcinę dla duchownych, a z posiadłości kościelnych tworzył lenna, umacniając w ten sposób system feudalny. Karol Wielki w swojej trosce o Kościół chciał również decydować w sprawach dogmatycznych i bronił Kościół przed herezjami. Bronił wiary wobec herezji obrazoburstwa⁸, adopcjonizmu⁹ i występował w sprawie *Filioque*¹⁰.

⁶ Tamże, s. 33.

⁷ P. Hemperek, W. Góralski, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego*, t. I, cz. 1, Lublin 1985, s. 50-51.

⁸ W VII w. pojawili się przeciwnicy oddawania czci świętym znakom i osobom świętym przedstawianym na obrazach. Niszczyli je wszędzie, a na Wschodzie wspierali ich muzułmanie oraz niektórzy cesarze, jak Leon III Izauryjczyk i Konstantyn V. Leon III wydał w 726 r. zakaz czci obrazów. Potępił to papież Grzegorz II (715-731). W 730 r. cesarz wydał edykt bezwzględnie zabraniający oddawania czci obrazom. Papież Grzegorz III (731-741) na synodzie rzymskim w 731 r. potępił wrogów oddawania czci obrazom. Cesarz Konstantyn V w 754 r. zwołał do Konstantynopola synod, na którym ponownie potępiono oddawanie czci obrazom. W 787 r. papież Hadrian I (772-795) wraz z cesarzową Ireną zwołał Sobór Nicejski II, na którym potępiono ikonoklazm. Jednak z powodu błędnego przekładu kanonów soborowych na Zachodzie podczas synodu we Frankfurcie w 794 r. odrzucono uchwałę Soboru Nicejskiego II. Ikonoklazm znikł na Zachodzie w IX w., podobnie na Wschodzie. Tendencje obrazoburcze odzywały się jednak przez całe średniowiecze. Kościół katolicki potępił tę herezję na Soborze Trydenckim (1545-1563). Zob. H. Masson, *Słownik herezji w Kościele katolickim*, tłum. B. Sęk, Katowice 1993, s. 229-230; M.D. Knowles, D. Obolensky, dz. cyt., s. 72-76.

⁹ Zwolennicy tej herezji wyrażali pogląd, że Jezus Chrystus jest tylko przybranym (*adoptio*) Synem Bożym, nie prawdziwym. W pierwszych wiekach taką naukę głosili ebionici, monarchianie i Paweł z Samosaty. Później w Hiszpanii w VIII w. Elipandus, arcybiskup Toledo, i Feliks, biskup Urgel. W XII w. nawiązywał do tych poglądów Piotr Abelard (neoadpcjanizm); szerzej na temat tej herezji zob. M.D. Knowles, D. Obolensky, dz. cyt., s. 45-46 i H. Masson, dz. cyt., s. 45-46.

¹⁰ Spór o *Filioque* wybuchł na Zachodzie, gdy w Hiszpanii w VI w. dodano do Nicejsko-Konstantynopolitańskiego Credo zwrot *Filioque* (i Syna). Po raz pierwszy użyto tego określenia na synodzie w Toledo w 589 r., gdyż w Hiszpanii, podobnie jak na Wschodzie, recytowano Credo podczas mszy świętej, w Italii i w Rzymie tego nie czyniono. Ten hiszpański zwyczaj dotarł do Galii. Karol Wielki, skłócony z cesarzową Ireną, nakazał swoim teologom wytknięcie błędów teologom wschodnim. Alkuin i jego współpracownicy wykazywali brak tego określenia w greckich wyznaniach wiary. Problem był raczej domniemany, gdyż używany na Wschodzie zwrot „od Ojca przez

W wyniku takiego sposobu traktowania Kościoła stał się on swego rodzaju „Kościołem cesarskim”¹¹.

Następujący po nim Ludwik Pobożny (814-840) nie był już tak silnego charakteru i geniuszu, jak jego ojciec. Wówczas większy wpływ na kierowanie sprawami Kościoła mieli dobrze wykształceni biskupi, którzy na synodach za czasów Karola Wielkiego, głównie jako jego doradcy, nauczyli się kierować sprawami kościelnymi. Największy wpływ na ich wykształcenie miał Alkuin (730-804), który w 782 r. został kierownikiem szkoły pałacowej w Akwizgranie. Była ona centrum kulturalnym państwa¹². Wśród tych wykształconych biskupów znajdzie się Hinkmar (806-882), arcybiskup Reims, jak też prawdopodobnie falszerze norm prawnych z połowy IX wieku.

Prawo

W końcowym okresie epoki Merowingów w prawodawstwie kościelnym panował na terenie Galii i pobliskich regionach chaos. Spowodowany był on obecnością na kontynencie irlandzkich i brytyjskich ksiąg pokutnych, które w sprawach moralnych i dyscyplinarnych zawierały niekiedy rozstrzygnięcia niezgodne z doktryną i nauką chrześcijańską na kontynencie. Przykładem może być uznawanie przez księgi pokutne rozwodu i ponownego małżeństwa strony niewinnej za zgodne z prawem. Ten prawny chaos pogłębiała deprecjacja prawa, które obok zbioru Hispana i wspomnianych penitencjałów, nie było uaktualniane chociażby poprzez prawo synodalne. Ten brak dyscypliny dopełniały jeszcze słabość władzy biskupów i jej rozdrobnienie.

W takiej sytuacji Karol Wielki zwrócił się do papieża Hadriana I (772-795) o pomoc w zaradzeniu istniejącym problemom. Papież wysłał Karolowi Wielkiemu w 774 r. poszerzony tekst zbioru *Collectio Dionysiana*, który w 802 r. promulgowano na sejmie w Akwizgranie jako zbiór obowiązujący w całym państwie. W ten sposób państwo Karola Wielkiego posiadało w zbiorach *Collectio Dionysio-Hadriana* i *Collectio Hispana*, z późniejszymi dodatkami znane jako *Collectio Dacheriana* (od siedemnastowiecznego wydawcy Luca d’Achéry), czyli całość wówczas obowiązującego na Zachodzie prawa kościelnego. Przez następne dziesięciolecia prawo to zostało rozpowszechnione w całym cesarstwie.

Syna” i używany na Zachodzie „od Ojca i Syna” nie stanowią herezji, lecz są jednym z kilku wyrażen na określenie tajemnicy Trójcy Świętej. Jednak Karol Wielki w 809 r. nakazał swoim teologom, szczególnie Teodulfowi z Orleanu, napisanie traktatu teologicznego uzasadniającego *Filioque*. W sytuacji, gdy cesarz Leon III zgadzał się z treścią traktatu a papież nie zmieniał rzymskiej praktyki, spór wygasł bez doktrynalnego sformułowania stanowiska; szerzej zob. M.D. Knowles, D. Obolensky, dz. cyt., s. 105-106 i H. Masson, dz. cyt., s. 124-125.

¹¹ M.D. Knowles, D. Obolensky, dz. cyt., s. 33.

¹² U. Borkowska, F. Gryglewicz, *Alkuin*, EK, t. I, Lublin 1985, kol. 375-376.

W tym miejscu należy przypomnieć ideę Karola Wielkiego, który uważał, że cesarstwo jest Państwem Boga na ziemi. Władcą jego jest cesarz, a kapłani sługami. Jednakże po śmierci Karola Wielkiego pod słabymi rządami Ludwika Pobożnego wspomniani wyżej wykształceni w szkołach Alkuina biskupi i prezbiterzy przejęli tę ideę. Odwrócili jednak relację i teraz to oni, a szczególnie arcybiskupi, mieli być władcami tego Państwa. W istocie głównym problemem duchowieństwa było znalezienie dróg i sposobów obrony przez uzurpacją nad nimi władzy świeckich potentatów. Biskupi mieli jednak podwójny problem: jak uniezależnić się od władzy świeckiej i od władzy metropolitów¹³. Wówczas powstała, jak się przypuszcza, grupa duchownych, która podjęła się sporządzenia zbioru prawa cywilnego i kanonicznego, który miał uzupełniać obowiązujący od 802 r. zbiór praw.

Zbiory sfalszowane

a) Czas powstania

W żadnym z czterech zbiorów sfalszowanych norm nie ma wskazania na czas powstania zbioru. Stąd w literaturze przedmiotu znajduje się wiele różnych hipotez. Kunst twierdzi, że *Capitularia Benedicti Levitae* zostały ukończone i rozpowszechnione po synodzie Meldeńskim w 845 r., w końcowych latach życia Autgara, arcybiskupa Moguncji, a więc po 847 r. Eichhorn, Gengler, Walter, Stobbe, Dümmler twierdzą, że było to w roku 845¹⁴. Autorzy dowodzą, że twórca *Decretales Pseudo-Isidorianae* korzystał z *Capitularia Benedicti Levitae*. P. Hinschius opowiada się za czasem powstania *Decretales* w latach 847-853. Twierdzi, że w roku 857 były już rozpowszechnione w Galii zachodniej¹⁵. Ogólnie biorąc, przyjmuje się, że wszystkie zbiory powstały w latach 847-857. Rok 847 to rok śmierci Autgara, który miał wydać polecenie sporządzenia zbioru Benedyktowi, a 857 to rok zgromadzenia w Carisiacum (Quercy), gdzie wspomina się *Capitularia Benedicti Levitae*¹⁶.

b) Miejsce powstania

Fakt, że w treści norm znajduje się wiele wskazań dotyczących prymatu papieża skłonił niektórych autorów do przyjęcia hipotezy, że mogły one powstać w Rzymie¹⁷. P. Hinschius przytacza jednak wiele argumentów przemawiających

¹³ M. D. Knowles, D. Obolensky, dz. cyt., s. 111.

¹⁴ P. Hinschius, *Decretales Pseudo-Isidori et Capitula Angilramni*, Lipsk 1863, s. CLXXXIII.

¹⁵ Tamże, s. CCIII.

¹⁶ A. van Hove, *Commentarium Lovaniense in Codicem Iuris Canonici. Prolegomena*, Mechliniae-Romae 1928, s. 142.

¹⁷ Tak Theiner i Eichhorn; zob. P. Hinschius, dz. cyt., s. CCIV.

za tym, że środowiskiem powstania zbiorów sfalszowanych norm jest zachodnia Galia. Twierdzi, że żaden z papieży nie wspomina o żadnym ze sfalszowanych zbiorów przed 864 r. W Galii natomiast duchowni wyświęceni przez Ebona w 853 r. uwzględniają je, a od 857 r. są cytowane. Arcybiskup Reims Hinkmar (845-882) od 859 r. powołuje się na nie. Na francuskiego autora wskazuje również sposób formułowania tekstu, gdyż taki sam jest w kapitułach i kanonach synodów francuskich. Wskazują na to również charakterystyczne zwroty: *missi, seniores, comites, patricius saecularis*¹⁸. Pewna grupa autorów opowiadała się za diecezją Moguncja jako miejscem powstania zbiorów. Byli wśród nich Ballerini, Knust, Wasserschleben, Herzog. Inna grupa: Weizsäcker, Carolus a Norden i P. Hinschius, opowiadali się za zachodnią Galią, a zwłaszcza za prowincją Reims¹⁹. Autor szczególnie *Decretales* uwzględnia i oddaje sytuację tej właśnie prowincji. P. Hinschius przyjmuje, że ojczyzną *Decretales* była prowincja Reims albo jej okolice. Autorem mógł być duchowny lub duchowni tej prowincji, podlegli arcybiskupowi Hinkmarowi. Jeżeli nawet nie był mu podległy, to dobrze znał stan tej prowincji²⁰. Inni autorzy opowiadają się za Reims, Le Mans lub dworem w Akwizgranie²¹.

c) Autor, autorzy

P. Hinschius twierdzi, że znajdujące się we wstępie *Decretales* imię *Isidorus* nie jest rzeczywistym imieniem, gdyż w tym czasie nie było żadnego biskupa o tym imieniu. Użyto imienia *Isidorus* mającego sugerować autorstwo Izidora z Sewilli (zm. 636). Wiele fragmentów zbioru pochodzi z *Collectio Hispana* w wersji sfalszowanej. W sytuacji niemożności ustalenia autorstwa P. Hinschius ze swoich badań wyciąga wniosek, że musiał to być duchowny, bądź duchowni, ale nie musiał to być biskup. Skłania się ku twierdzeniu, że mógł to być duchowny sprawujący urząd w Kościele i dobrze znający stosunki kościelne.

d) Główne idee

Główne idee zaznaczające się w tekstach zbiorów sfalszowanych to obrona Kościoła przed możnowładcami, szczególnie przed ich ingerencją w sprawy kościelne; utrwalenie dyscypliny kanonicznej; obrona przed wypaczeniami ksiąg pokutnych i ogólnie moralności i dyscypliny przez nie wnoszonej, a niezgodnej z doktryną chrześcijańską na kontynencie; przyznanie duchownym prawa do procesu przed sądem kościelnym; domaganie się dla biskupów prawa apelacji od

¹⁸ Tamże, s. CCVIII.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, s. CCXIII.

²¹ M.D. Knowles, D. Obolensky, dz. cyt., s. 112.

decyzji metropolity do decyzji Stolicy Apostolskiej. Bardzo wyraźnie zaznaczała się tendencja do wzmocnienia supremacji papieża, stąd przypuszczenia, że zbiory sfalszowane mogły powstać w Rzymie. Autorzy próbowali nadawać tekstom pozory prawdopodobieństwa poprzez dołączanie do prawdziwych lub sfalszowanych tekstów prawnych tekstów teologicznych.

Zbiory

Collectio Hispana Augustodunensis

Zbiór ten zaliczany jest również do tej grupy, chociaż w literaturze przedmiotu nie zawsze jest wymieniany²². Źródłem dla tego zbioru była *Collectio Hispana Chronologica*, do której, w redakcji sporządzonej w Galii, wprowadzono zmiany i teksty sfalszowane. Nazwę swą zawdzięcza nazwie miasta Augustodunum, obecnie Autun we Francji. W tym mieście bowiem znaleziono jedyny rękopis tego zbioru. Zbiór ten stanowił pierwszą próbę fałszowania norm prawnych i stał się źródłem dla następnych zbiorów²³.

Capitularia Benedicti Levitae

We wstępie do tego zbioru autor nazywa siebie Benedyktem, diakonem diecezji Moguncja. Nie ma jednak wśród historyków pewności, czy taki diakon istniał. Mówi się o rzekomym autorstwie Benedykta diakona²⁴. Miał on na polecenie Autgara (825-847), biskupa Moguncji, zredagować księgę norm prawnych (*capitula*) zebranych przez Rikulfa, biskupa Moguncji zmarłego w 813 r. Autor zebrał te *capitula* w trzech księgach i później dołączył cztery dodatki. Dzieło to jest raczej zbiorem kanonów, a nie *capitula*. Czas powstania to przypuszczalnie okres pomiędzy 847 r., w którym umarł biskup Moguncji Autgar, a 857 r., w którym odbyło się zgromadzenie w Carisiacum (Quercy), na którym wspomina się omawiany zbiór²⁵. Sam autor chce traktować zbiór jako kontynuację *Capitularia Ansegisi*, prywatnego zbioru kapitularzy, który autor ten sporządził w 827 r., a w 829 r. zatwierdził go król Ludwik Pobożny. W I i II księdze znajdowały się kapitularze dotyczące spraw kościelnych, w III i IV spraw świeckich.

Spośród czterech części zbioru tylko czwarta część wydaje się być prawdziwa. Pozostałe są bądź całkowicie fałszywe, bądź przypisane autorom, którzy ich nie wydali. Wiele jest tekstów z Pisma Świętego i ojców Kościoła. Autor włączył teksty z *Collectio Dionysio-Hadriana* i *Collectio Hispana*, z *Libri Poenitentiales*,

²² A. van Hove, dz. cyt. s. 141-147.

²³ P. Hemperek, W. Góralski, dz. cyt., s. 54.

²⁴ M.D. Knowles, D. Obolensky, dz. cyt., s. 112.

²⁵ A. van Hove, dz. cyt., s. 142.

także z *Breviarium Alarici*, *Leges Wisigothorum* i *Baiuvariorum*, *Kodeksu Teodozjańskiego* i *Epitome Iuliani*. Celem zbioru była obrona praw Kościoła przed wpływami świeckich, zarezerwowanie procesów osób duchownych sądownictwu kościelnemu oraz zwalczanie instytucji chorepiskopów.

Capitula Angilramni

Zbiór ten występuje prawie we wszystkich kodeksach, które zawierają *Decretales Pseudo-Isidori*. Tytuł, który najczęściej występuje, to: „Ex Grecis et Latinis canonibus et sinodis romanis atque decretis praesulum ac principum Romanorum haec capitula sparsim collecta sunt et Angilramno Mediomatricae urbis episcopo Romae a beato papa Adriano tradita sub die XIII. Kalendarum octobrium indictione nona quando pro sui negotii causa agebatur”. Tytuł jest o tyle istotny, że zawiera informację, która pozostaje nierozstrzygnięta do dnia dzisiejszego. W starszych rękopisach jest informacja, że Angilramn (769-791), biskup Metz i kapelan Karola Wielkiego, miał otrzymać ten zbiór od papieża Hadriana I (772-795), gdy przebywał w 785 r. w Rzymie. Inni z kolei twierdzą, i jest to wersja późniejsza, że to Angilramn miał podarować zbiór papieżowi Hadrianowi podczas swojego pobytu w Rzymie. Obecnie utrzymuje się pogląd, że obie wersje są nieprawdziwe²⁶. Zarówno tytuł, jak i kanony są nieprawdziwe. Pochodzą z tego samego źródła, co pozostałe zbiory sfalszowane. Zbiór zawiera wiele kanonów i sformułowań brzmiących tak, jak te z *Capitularia Benedicti Levitae*²⁷. P. Hinschius twierdzi, że autorem tego zbioru jest ten sam autor, który skompilował *Decretales Pseudo-Isidori*²⁸. Podobnie twierdzi A. van Hove²⁹.

Na zbiór składają się 71 lub 72 *capitula*, w niektórych rękopisach 80 *capitula*. Źródła, z których korzystał, to *Kodeks Teodozjański*, *Collectio Hispana*, kanony synodalne, których treść tak zmieniał, aby uzyskać zamierzony cel. A była nim obrona duchownych, szczególnie biskupów, przed oskarżeniami ze strony świeckich. Świeckim nie wolno było w żadnej sytuacji oskarżać biskupów. Osoby duchowne mogły być sądzone jedynie przez sądy kościelne. Zbiór ten stanowi swego rodzaju kodeks prawa procesowego.

Decretales Pseudo-Isidorianae

Jest to najobszerniejszy zbiór spośród wszystkich zbiorów norm sfalszowanych. Autor zbioru nazywa siebie Izydorem z przydomkiem *Mercator*, w innych kodeksach *Peccator*. Izydor *Mercator* czy *Peccator* to imiona fikcyjne.

²⁶ P. Hemperek, W. Góralski, dz. cyt., s. 54.

²⁷ P. Hinschius, dz. cyt., s. CLXX.

²⁸ Tamże, s. CLXXXII.

²⁹ A. van Hove, dz. cyt., s. 143.

Skojarzenia z Mariuszem Merkatorom pisarzem z V w. czy Izydorem z Sewilli (ok. 570-636 r.) miały w zamyśle autora, bądź autorów, jak można przypuszczać, dodać autorytetu całemu dziełu, bądź po prostu ukryć prawdziwych autorów. Źródłami, z których autor korzystał były: *Collectio Hispana Chronologia*, w wersji Augustodunensis rozpowszechnionej w Galii, oraz *Capitularia Benedicti Levitae*. Ponadto w zbiorze znalazło się około dziesięć tysięcy tekstów sfalszowanych pochodzących z dzieł pisarzy kościelnych i praw dawnych czasów lub tekstów całkowicie fikcyjnych. Istnieją kodeksy zawierające dwie wersje zbioru – jedna krótsza, druga dłuższa. Wersja dłuższa składa się z trzech części.

W pierwszej części znajduje się przedmowa oraz wiele innych dokumentów: *Ordo de celebrando concilio*, indeksy do części pierwszej i drugiej, *Canones Apostolorum* (50, a więc ta część, która została przyjęta na Zachodzie), ponadto sześćdziesiąt dekretów papieskich od Klemensa I (88-97) do Milcjadesa (311-314), ułożonych chronologicznie. Spośród tych dokumentów tylko dwa listy pochodzą od Klemensa I, a i one zostały w części sfalszowane. Pozostałe dekretały są apokryfami bądź całkowicie fikcyjnymi tekstami. Zostały one przypisane papieżom z lat 90-314.

Wśród wielu tekstów drugiej części znajduje się *Donatio Constantini*. Jest to fikcyjny dokument rzekomej darowizny cesarza Konstantyna na rzecz papieża Sylwestra I (314-335). Sylwester miał udzielić Konstantynowi Wielkiemu chrztu, po którym miał być oczyszczony z trądu. Konstantyn miał z kolei przekazać papieżowi Sylwestrowi insygnia cesarskie oraz władzę nad patriarchatami Wschodu, Italią i Zachodem, co dało początek państwu Kościelnemu. Jest to tekst całkowicie fikcyjny, co w sposób naukowy udowodniono w XIX w. W części tej znajdują się ponadto kanony soborowe i synodalne zaczerpnięte z *Collectio Hispana Augustodunensis*, w których tekstach dokonano dalszych sfalszowań.

W trzeciej części znajdują się dekretały papieży, od Sylwestra I (314-335) do Jana III (561-574). Ponadto trzydzieści fikcyjnych dekretów. Zostały one przypisane papieżom, którzy według *Liber Pontificalis* mieli je wydać. Ale teksty tych dekretów nie zachowały się, nie można więc było sprawdzić, czy rzeczywiście kiedykolwiek istniały. Teksty prawdziwe z tej części pochodziły przede wszystkim z *Collectio Hispana Augustodunensis*. Wiele jest tekstów teologicznych, które nie mają istotnego związku z normami prawnymi. Zredagowano je tak, aby służyły zamierzeniom reformatorskim.

Celem zbioru, jak i poprzednich, była reforma Kościoła. Dotyczyć miała wzmocnienia dyscypliny kościelnej, uwolnienia Kościoła od dominacji świeckich, odebrania świeckim władzy nad dobrami kościelnymi, zakazu prowadzenia procesów świeckich przeciwko biskupom i innym duchownym. W łonie samego

prawodawstwa kościelnego teksty sprzyjają proboszczom, których jednak poddają władzy biskupów. Odmawiają im jednak władzy nad chorepiskopami. Umniejszają władzę metropolitów, a ich władzę przenoszą na synody prowincjonalne. Podkreślają najwyższą władzę Stolicy Apostolskiej. Teksty zbioru dotyczą tylko dyscypliny kościelnej, nie dotyczą treści wiary i dogmatów.

Czas powstania zbioru to okres po 847 r., gdy został ukończony i rozpowszechniony zbiór Benedykta Lewity, a przed 852 r., w którym Hinkmar, arcybiskup Reims, posługiwał się sfalszowanymi tekstami pochodzącymi z tego zbioru. Na pewno przed 857 r., w którym używano zbioru na zgromadzeniu w Carisiacum (Quercy)³⁰.

Badacze zbiorów sfalszowanych odrzucili hipotezę o możliwości powstania zbioru w Rzymie, która powstała w związku z faktem wyraźnego żądania wzmocnienia władzy papieża. Przypuszcza się, że miejscem powstania zbioru jest Galia, gdyż źródłami są teksty używane w Galii. Sytuacje, które teksty opisują, dotyczą również Galii. Ponadto zbiory ukazały się w Galii i tam też zostały rozpowszechnione. Odrzucono również możliwość powstania ich w Moguncji. Uczeni opowiadają się raczej za Reims, prowincją Tours lub Le Mans. Przypuszczenie, że autorem mógł być mnich z opactwa Corbie, nie wydaje się być możliwe do przyjęcia³¹. O osobie jednak autora lub autorów nie można nic pewnego powiedzieć.

Zbiór ten używany przez Hinkmara, arcybiskupa Reims, w 852 r. i na zgromadzeniu w Quercy w 857 r. został tam rozpowszechniony i musiał cieszyć się uznaniem, o czym świadczy duża liczba rękopisów. Z Galii zbiór przeszedł szybko do Rzymu, gdzie znany był już w 854 r., gdyż korzystał z niego Anastazy Bibliotekarz podczas sporu z Grekami³². Papież Mikołaj II (858-867) znał przynajmniej dwa spośród dekretów w nim zawartych. Znali je również następni papieże, jednak nie posługiwano się nimi. Dwa wieki później, gdy podjęto dzieło reformy, reformatorzy i sami papieże, szczególnie od czasów papieża Leona IX (1044-1058) i Grzegorza VII (1073-1085), szukali w tekstach tych zbiorów wsparcia dla swoich idei. Zbiory sfalszowane, a szczególnie *Decretales Pseudo-Isidorianae*, początkowo nie budziły podejrzeń i traktowane były jako prawdziwe. Ich teksty przepisywano i włączano do zbiorów prawa kanonicznego. Tak czyniono w Italii, i wiele tekstów z nich pochodzących włączył do swojego *Dekretu* Gracjan. Właśnie przez *Dekret* Gracjana dotarły do Hiszpanii, gdzie przed *Dekretem* ledwie były znane. W Anglii nie były znane do końca XI w. Chociaż powątpiewano o autentyczności niektórych dekretów, generalnie przyjmowano

³⁰ Tamże, s. 144.

³¹ Ch. Link, *Kirchliche Rechtsgeschichte*, München 2009, s. 32, przyp. 10.

³² M.D. Knowles, D. Obolensky, dz. cyt., s. 113.

ich autentyczność niemalże do połowy XV w. Fakt fałszerstwa zbiorów wykazali Centuriatorzy Magdeburscy w wydanym w Bazylei w 1559 r. swoim dziele *Historia Ecclesiastica*³³.

Wnioski

Wpływ zbiorów norm sfalszowanych na poprawę dyscypliny kościelnej jest różnie oceniany. Generalnie w nauce przyjęty jest pogląd, że błędem byłoby uważać, że zbiory te zasadniczo zmieniły dyscyplinę kościelną lub wprowadziły prymat papieski. Bardziej słuszne byłoby uważać, że dyscyplina kościelna, jak też prymat papieski, wcześniej wypracowane, zostały poprzez autorytet wielu dawnych tekstów prawnych umocnione. Należy jednak przyznać, że wiele rzeczy zostało przez te zbiory wprowadzonych, jak choćby zarezerwowanie przez Stolicę Apostolską prawa wydawania pozwolenia i aprobaty mających odbyć się synodów biskupów. W wymiarze prawa procesowego zbiory te utrwaliły zakaz wytaczania przez świeckich spraw sądowych biskupom i innym duchownym. Był on wielokrotnie łamany i w praktyce nie był ściśle przestrzegany. Tym niemniej stanowił istotny krok w walce o uniezależnienie duchownych od sądów świeckich.

Ważnym osiągnięciem było zarezerwowanie papieżowi ostatecznej decyzji w sprawie depozycji biskupów. Nie było to łatwe do wdrożenia, a wręcz nie znajdowało pełnego uznania, gdyż ograniczało władzę metropolitów i synodów. Tym niemniej rozpoczęło to proces przenoszenia pewnych praw z metropolitów na biskupa Rzymu. Zbiory utrwalały również prawo, zarezerwowane dla biskupa Rzymu, przywrócenia biskupa pozbawionego godności do poprzedniego stanu³⁴ i prawo wszystkich do odwołania się do biskupa Rzymu. Ważnym wprowadzonym elementem była też obrona oskarżonych przed przemocą i obrabowaniem w okresie oczekiwania na proces³⁵.

Fałszujący normy prawne popierali i wykorzystywali dla własnych celów tradycyjną i uznaną już wcześniej naukę o prymacie papieskim. Autorzy twierdzą, że „tym, co sfalszowali, był dekret, który miał «potwierdzić» ich ideologię”³⁶. Niektórzy (Horst Fuhrmann) uważają te zbiory za „*einflussreichsten Fälschungen des Mittelalters*”³⁷ (fałszerstwa, które w średniowieczu miały największy wpływ).

³³ A. van. Hove, dz. cyt., s. 146.

³⁴ Tamże, s. 147.

³⁵ M. D. Knowles, D. Obolensky, dz. cyt., s. 113.

³⁶ W. Ullmann, *The Growth of Papal Government in the Middle Ages*, s. 178.

³⁷ Ch. Link, dz. cyt., s. 32.

Zusammenfassung

Die Kirche in der Frühmittelalterlichen Gallien hat eine grosse Krise erlebt. Sie war fast völlig von der Staatlichen Gewalt abhängig. Besonders in den Zeiten Karl des Grossen. In dieser Situation eine Gruppe der geistlichen ist auf die Idee gekommen, die Kirche von diesem Einfluss zu befreien. Sie sahen eine Chance in der Fälschung der kirchlichen Rechtsnormen. Als erste entstand *Hispana Augustodunensis*, dann *Falsche Kapitularien* des Benedikt Levita, *Capitula Angilramni* und *Pseudoisidorische Dekretalen*. Eine genaue Zeit der Entstehung ist unbekannt. Man nimmt allgemein an, dass die Fälscher haben ihr Werk in der Mitte des 9. Jh. vollbracht. „Die Heimat“ dieser Sammlungen war wahrscheinlich das Erzbistum Reims. Die Verfälschte Sammlungen bestehen aus authentischem Material d. i. Bibel, Kirchenrecht, römisches Recht, Kirchenväter, westgotisches Recht, Bussbücher, Liber Pontificalis, Normen der Konzile und aus den fingierten Papstbriefe, Falsifikate und einfach verfälschten Normen. Das Hauptziel dieser Sammlungen war der Schutz der Bischöfe vor Anklage, Verurteilung und Absetzung. Um dies sicherzustellen reservieren die Fälscher Einberufung von Synoden, Deposition von Bischöfen der letztinstanzlichen Zuständigkeit Roms. Die enorme Verbreitung und Rezeption der verfälschten Sammlungen hat „sie zu einem der einflussreichsten Werke des Frühmittelalters gemacht“. Die Fälschung haben die Centuriatoren aus Magdeburg in ihrem Werk *Historia Ecclesiastica* entdeckt.